

Sygn. akt I ACa 894/13

I ACz 1302/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Zbigniew Ducki (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt I C 465/11

oraz zażalenia powódki na punkt VI wyroku

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w jego punkcie VI kwotę 12 306,10 zł podwyższa do kwoty 12 606,10 zł (dwanaście tysięcy sześćset sześć 10/100 złotych);**
- 2. w pozostałej części zażalenie powódki oddala;**
- 3. oddala apelację strony pozwanej;**
- 4. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt I ACa 894/13

I ACz 1302/13

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., M. G. ostatecznie wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz skapitalizowanej renty w kwocie 69.841 zł za okres od 2 października 2008 r. do marca 2011 r., wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 9.100 zł od 10 kwietnia 2011 r., a za kolejne okresy od maja 2009 r. do marca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca od kwoty 1.300 zł. Powódka domagała się także zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 30.841 zł od dnia rozszerzenia w sprawie żądania pozwu o kwotę 30.841 zł tj. 22 lutego 2013 r.

Przedmiotem żądania pozwu powódki było również zasądzenie renty bieżącej miesięcznej w kwotach: 2.641 zł za okres kwiecień-grudzień 2011 r., płatnej do 10-go każdego miesiąca od kwoty 1.341 zł od 22 lutego 2013 r.; 2632 zł za okres styczeń-luty 2012 r. z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.300 zł od dnia wniesienia pozwu, a co do kwoty 1.332 zł od 22 lutego 2013 r.; 2.632 zł za okres marzec-grudzień 2012 r. od dnia wniesienia pozwu, a co do kwoty 1.323 zł od 22 lutego 2013 r.; 2.623 zł za okres od stycznia 2013 r. płatnej do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami co do kwoty 1.300 zł od dnia wniesienia pozwu, zaś od kwoty 1,323 zł od 22 lutego 2013 r.

W końcu powódka wniosła zasądzenia: tytułem sprawowanej nad nią opieki w okresie od listopada 2006 r. do września 2008 r. kwoty 18.870,19 zł z odsetkami ustawowymi odsetkami od 10 kwietnia 2009 r.; tytułem utraconych zarobków w okresie od stycznia 2009 r. do września 2008 r. kwoty 8.040,44 zł z ustawowymi odsetkami od 10 kwietnia 2009 r.; tytułem kosztów leczenia kwoty 770,11 zł, w okresie poprzedzającym zgłoszenie roszczeń rentowych; kosztów postępowania.

Powyższe w związku z doznanymi przez powódkę w dniu 30 października 2006 r. poważnymi obrażeniami ciała, niezaspokojonymi przez stronę pozwana w postępowaniu likwidacyjnym, tudzież nieobjętymi żądaniem pozwu zgłoszonymi w innych sprawach.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, podnosząc przy tym zarzut przyczynienia się powódki do szkody, zarzucając brak wykazania przez powódkę zgłoszone poszczególne elementy roszczenia.

Wyrokiem z 27 marca 2013 r. wydanym do sygn. akt I C 465/11 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu: zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 26.666,03 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 26.174,92 zł od 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 491,11 zł od 9 maja 2011 r. (pkt. I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty, za okres od października 2008 r. do marca 2011 r. kwotę 69.731 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 39.000 zł od 18 kwietnia 2011 r., zaś od kwoty 30.731 zł od 22 lutego 2013 r. (pkt. II); zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę tytułem renty wyrównawczej na zwiększone potrzeby: za okres kwiecień-grudzień 2011 r. kwoty po 2.641 zł miesięcznie, płatne do 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.300 zł od 18 kwietnia 2011 r. do, zaś od kwoty 1.341 od 22 lutego 2013 r.; za okres styczeń-luty 2012 r. kwot po 2.632 zł, płatne do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami liczonymi od 1.300 od 18 kwietnia 2011 r., zaś od 1.332 zł od 22 lutego 2013 r.; za okres marzec-grudzień 2012 r. kwoty po 2.623 zł miesięcznie, płatne do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.300 zł od 18 kwietnia 2011 r., zaś od kwoty 1.323 zł od 22 lutego 2013 r.; za okres styczeń-marzec 2013 r. kwoty po 2.623 zł miesięcznie płatne do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.300 zł od 18 kwietnia 2011 r., zaś od kwoty 1.323 zł od 22 lutego 2013 r.; począwszy od kwietnia 2013 r. rentę bieżącą po 2.623 zł miesięcznie, płatna do 10-go każdego miesiąca wraz z należnymi odsetkami na wypadek płatności którejkolwiek z rat (pkt. III); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt. IV); nakazał ściąganie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.071,37 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt. V); zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 12.306,10 zł tytułem kosztów postępowania (pkt. VI).

W ustaleniach stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji w szczególności wskazał, że powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego, jaki nastąpił 30 października 2006 r., za skutki którego odpowiedzialność ponosi jako

ubezpieczyciel także strona pozwana doznała ciężkich obrażeń ciała. Dotyczyło to wielonarządowego stłuczenia głowy, krwiaka podtwardówkowego w okolicy czołowo-ciemieniowo-skroniowej i potylicznej, stłuczenia mózgu, ran tłuczonych wargi dolnej i okolicy czołowej, krwiaka oczodołu, otarcia lewego kolana, złamania trzonu lewej kości łokciowej, złamania rylcowego prawej kości promieniowej i złamania lewej kości piętowej.

W trakcie hospitalizacji powódki odbywającej się od dnia wypadku do 29 grudnia 2006 r. wykonano u niej zwiadowczą trepanację otworkową, kramiotomię, usunięto jej krwiaka podtwardówkowego, dokonano reoperacji, zastosowaną intensywną terapię z leczeniem przeciwobrzętkowym, nastawiono złamaną kość piętową, zastabilizowano złamany trzon lewej kości łokciowej, wykonano tracheostomię. Powódka została wypisana ze szpitala po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia i stabilizacji stanu klinicznego, z zaleceniem kontroli ortopedycznej i neurologicznej. Później powódka 2007 r. kontynuowała leczenie w szpitalu w K.. Poddano ją szeregowi zajęć fizykoterapeutycznych ze wspomaganym leczeniem farmakologicznym. Powódka chodziła przy pomocy męża, wymagała pomocy w kąpielach, toalecie czy w przysiadaniu się na wózek za pomocą którego się przemieszczała. Po wdrożeniu kompleksowego postępowania usprawniającego uzyskano znaczną poprawę ogólnej sprawności oraz poprawę ogólnej sprawności oraz poprawę sprawności kończyn objętych niedowładem. Po zakończeniu rehabilitacji powódka poruszała się przy pomocy kul, wymagała asekuracji ze względu na zaburzenia równowagi.

W okresie od 27 września do 2 października 2007 r. powódka przebywała w Klinice (...) w K. w celu dokonania plastyki ubytku okolicy czołowo-ciemieniowej.

Orzeczeniem (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności powódka została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności, które ustalono od 2006 r. Do 30 grudnia 2013 r. powódka legitymuje się orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Następstwem przedmiotowego w sprawie wypadku jest występujący u powódki niedowład połowiczny lewostronny, zaburzenia mózdzkowe, zaburzenia galkoruchowe skutkujące znacznym ograniczeniem funkcji układu ruchu z zaburzeniami równowagi i trudnościami poruszania się. Obecne objawy neurologiczne mają charakter utrwalony, a uzyskanie przez powódkę całkowitej samodzielności jest mało prawdopodobne. Niezbędna jest jej stała opieka w czynnościach dnia codziennego, systematyczna kontrola medyczna, dalsza rehabilitacja, przyjmowanie leków wskazanych w przedstawionych przez nią fakturach

Przed wypadkiem powódka licząca 53 lata była osobą zdrową, pracowała w Izbie Celnej w K., od 2000 r. na stanowisku starszego kontrolera celnego.

W związku z niezdolnością do pracy, od 1 listopada 2007 r. powódka otrzymywała świadczenia rentowe, które po odliczeniu dodatku pielęgnacyjnego wynosiło 1.475,25 zł, od marca 2008 r., 1.534,58 zł.

Od września 2008 r., powódka po osiągnięciu 55 lat zdecydowała się na wcześniejszą emeryturę, przy czym było to efektem przewidywania uzyskania wyższego świadczenia emerytalnego niż rentowego. W konsekwencji powódka od lutego 2009 r. pobierała emeryturę w kwocie 1.622,68 zł (dodatek pielęgnacyjny 163,15 zł), w okresie od marca 2009 r. do lutego 2010 r. otrzymywała 1.737,22 zł (dodatek pielęgnacyjny 171,10 zł, w okresie od marca 2010 r. do lutego 2011 r., otrzymywała 1.815,25 zł (dodatek pielęgnacyjny 181,10 zł), od marca do grudnia 2011 r. otrzymywała 1.870,03 zł (dodatek pielęgnacyjny 186,71 zł), zaś od marca 2012 r. otrzymywała kwotę 1.927,64 zł (dodatek pielęgnacyjny 195,67 zł).

W 2009 r. powódka mogłaby osiągnąć roczne uposażenie na poziomie 43.476,38 zł brutto; pełna nagroda roczna (...) za ten okres wynosiła 3.623,03 zł brutto, zaś średnia nagroda uznaniowa dla funkcjonariuszy – 3.006 zł brutto. Od 2010 r. wymienione świadczenia kształtowały się na poziomie odpowiednio 50.735,76 zł (uposażenie roczne), 4.227,98 zł (...) oraz 3.898 zł (nagroda uznaniowa).

W dacie wypadku mąż powódki Z. G. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, podejmując w tym czasie okresowe prace dorywcze. We wrześniu 2006 r. sezonowo przebywał we Francji. W związku z wypadkiem żony zrezygnował z

pracy, a 1 listopada 2006 r. powrócił do kraju i zajął się bieżącą opieką żony i pomocą w czynnościach dnia codziennego bez których powódka nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować.

Od chwili wypadku powódka przyjmuje leki neurologiczne, stosuje żele, maści przeciwbólowe (100 zł miesięcznie), korzysta z nieodpłatnych konsultacji neurologicznych, wizyt lekarskich, pokrywając przy tym koszty dojazdu do lekarzy w kwocie po 100 zł miesięcznie. W dniu 10 grudnia 2008 r. zakupiła magnetyczny rower treningowy za 279 zł, w dniu 21 października 2009 r. korzystała z konsultacji medycznej w przychodni (...) w N., w dniu 22 października 2009 r. korzystała z konsultacji okulistycznej, 9 lutego była konsultowana psychologicznie - za co poniosła odpowiednio koszty 80 zł, 120 zł i 80 zł. W okresie od października 2007 r. do lutego 2008 r. wydała na leki 211,11 zł.

Dobowy wymiar opieki sprawowanej nad powódką kształtuje się obecnie w granicach 13 godzin (miesięczny 390 godzin), przy czym w okresie unieruchomienia wymagała ona bardziej wzmożonej opieki i nadzoru sięgającej 15,7 godzin w skali doby. Przy uwzględnieniu kosztów profesjonalnej rehabilitacji (5 razy w tygodniu po 1 godzinie) i stawce 70 zł za godzinę, łączny miesięczny koszt sprawowania opieki i profesjonalnego usprawnienia osoby o stopniu niepełnosprawności jak u powódki wynosi 5.300 zł, a w zwiększonym wymiarze dobowym wynosił 6.110 zł miesięcznie.

Pismem doręczonym stronie pozwanej 3 marca 2009 r. powódka sprecyzowała aktualnie wysuwane roszczenia, wzywając do zapłaty należności.

W ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce kwotę 8.125 zł tytułem kosztów opieki oraz 3.865,30 zł tytułem utraconych dochodów za okres od września 2008 r.

W ocenie materiału dowodowego Sąd I instancji wskazał, że jako wiarygodne dla ustalenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, należało uznać zgodne ze sobą zeznania świadka, męża powódki Z. G., lekarza neurologa Z. D. pod opieką którego powódka pozostaje oraz powódki. Sąd oparł także swe ustalenia faktyczne na podstawie niekwestionowanych przez strony opinii biegłych występujących w sprawie, korespondujących ze sobą, mających charakter obiektywny. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną, w szczególności dotyczący przeprowadzenia dowodu z opinii lekarskiej zalegającej w aktach sprawy, jako w kontekście zebranego materiału nieprzydatnego. Podobnie został oddalony, jako bezprzedmiotowy dowód z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych, na okoliczność czy fotel pasażera na którym podróżowała powódka był wyposażony w pasy bezpieczeństwa.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji w szczególności zauważył, że brak było podstaw do przypisania powódce przyczynienia się do zaistnienia wypadku i obniżenia na podstawie art. 362 k.c. przysługujących jej roszczeń, ponieważ jej zachowanie w czasie podróży w trakcie której doszło do zdarzenia wyrządzającego jej szkodę, było obiektywnie prawidłowe i zgodne z obowiązującymi w tym czasie przepisami prawa o ruchu drogowym.

Odnosząc się do poszczególnych żądań pozwu, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy na tle dochodzonego przez powódkę odszkodowania za wydatki w długotrwałym procesie leczenia i rehabilitacji oraz związanych z utraconymi zarobkami i zwiększonymi potrzebami w okresie do września 2008 r. w nawiązaniu do art. 444 § 1 zd. 1 k.c. skonstatował o ich zasadności. Na tym tle doszedł do przekonania, że skoro powódka nie była w stanie samodzielnie funkcjonować, należy jej się z tytułu opieki, po odliczeniu dodatków pielęgnacyjnych oraz przy uwzględnieniu wypłaconych przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym kwot, za okres lat 2006 i 2007 łączna kwota 2.943,62 zł, zaś z okres od 1 stycznia do 30 września należność w wysokości 8.141,57 zł.

Jako uzasadnione, w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznał Sąd Okręgowy roszczenie dotyczące zwrotu utraconego przez męża powódki dochodu w zakresie kwoty 7.785 zł, co miało związek z rezygnacją przez niego pracy za granicą i podjęcia się przez niego opieki nad żoną.

W sumie za zasadne zostało uznane roszczenie ze wspomnianych wyżej podstaw do kwoty 18.870,19 zł.

W przedmiocie utraconych przez powódkę w okresie od stycznia 2007 r. do września 2008 r. zarobków Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że kwota z tego tytułu winna rekompensować całość uszczerbku, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jej dochodach uzyskiwanych z pracy zarobkowej. Dotyczy to wszelkich należności z tym związanych, w tym mających charakter nieregularny, tudzież dochodów których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, zważywszy na naturalny rozwój kariery. W tym kontekście, zdaniem Sądu Okręgowego, trudno byłoby postawić powódce zarzut zdecydowania się przez nią na wcześniejszą emeryturę, co pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym ze skutkami wypadku. Biorąc pod uwagę fakt, że łączna wysokość dodatków w 2006 r., przy uwzględnieniu zasadzonej przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie I C 462/08 kwoty 918,09 zł, Sąd I instancji doszedł do wniosku o zasadności roszczenia w tym przedmiocie do wysokości kwoty 3.984,72 zł. W kolejnych zaś latach sytuacja mogła kształtować się analogicznie. W sytuacji, gdy w 2007 r. powódka tytułem dodatków uzyskała już jedynie sumę 1.640,53 zł, należna za ten okres rekompensata zamyka się kwota 2.344,19, którą jednakże należało dodatkowo obniżyć o kwotę 459,05 zł wypłaconą za 2007 r. – w efekcie 1.885,14 zł.

Dalej uwzględniając okoliczność, że zaproponowana przez powódkę kwota zasadniczego wynagrodzenia za 2007 r. 2.038,65 zł mieściła się w kwocie wynagrodzenia netto wynikająca z zestawienia za 2007 r., stąd też po odliczeniu od tej kwoty uzyskiwanej przez powódkę renty 1.475,25 z zł, należna z tego tytułu kwota za okres listopad-grudzień 2007 r. zamknęła się sumą 1.126,80 zł. Za podstawę rozliczenia odszkodowania tytułem wyrównania utraconych dochodów za okres od stycznia do września 2008 r., Sąd Okręgowy przyjął, iż miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło łącznie 2.861,58 zł, co odpowiada kwocie 2.039,03 zł netto. Przy przyjęciu zgodnie z obowiązującym podówczas art. 55 ust. 1 ustawy z 24 lipca 1999 r. i Służbie Celnej (Dz. U. z 2004 r., nr 156, poz. 1641 ze zm.) stanowiącemu, że funkcjonariuszowi celnemu może być przyznana nagroda roczna w wysokości nie wyższej niż wysokość jednomiesięcznego uposażenia - przyjmując za podstawę rozliczenia łączną sumę dodatków za 2006 r. bez uwzględnienia rocznego (...) za 2005 r. (kwota 2.254,75), a przy uwzględnieniu (...) za 2008 r. (2.039,03 zł), średniomiesięczne wynagrodzenie za 2008 r. odpowiadałoby w przypadku powódki kwocie 2.396,85 zł netto, a nie jak przyjęła powódka 2.458,59 zł. W tej sytuacji biorąc za podstawę dalszych rozliczeń kwotę 2.396,85 zł Sąd Okręgowy ostatecznie przyjął, że, że należna tytułem wyrównania utraconych dochodów kwota za okres styczeń-luty 2008 r., przy uwzględnieniu wypłaconej powódce renty z tytułu niezdolności do pracy (1.475,25 zł zamknęła się łącznie kwotą 1.843,20 zł, zaś za dalszy okres do września 2008 r., kwotą 6.035,89 zł.

Zatem przy uwzględnieniu wypłaconej przez ubezpieczyciela sumy 3.865,30 zł uzasadnione, zdaniem Sądu I instancji, roszczenie powódki tytułem utraconych dochodów za okres nieobjęty roszczeniem rentowym wynosiło łącznie 7.025,73zł.

Nadto Sąd Okręgowy uwzględnił całość wskazanej przez powódkę kwoty 770,11 zł związanych z kosztem leczenia, dotyczących specjalistycznych konsultacji, zakupu lekarstw, pozostających w związku z doznanymi przez powódkę obrażeniami, wykazanych przedłożonymi rachunkami i fakturami.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że z tytułu dochodzonego przez powódkę odszkodowania, zasadna pozostała do zasądzenia kwota 26.666,03 zł (18.870,19 zł+7.025,73 zł+770,11 zł). O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 455 w z. z art. 481 § 1 i 2 k.c., przy uwzględnieniu trzydziestodniowego terminu przewidzianego za likwidację szkody (art. 817 § 1 k.c.). Sąd I instancji zasądził ustawowe odsetki od kwoty 26.174,92 zł od dnia 10 kwietnia 2009 r., uznając, że strona pozwana dysponowała na ten dzień pełnym materiałem dowodowym pozwalającym na ich ustalenie, stąd też z tą chwilą możliwe było dokonanie oceny z punktu widzenia ich zasadności i należności. Z kolei odsetki od kwoty 491,11 zł zostały zasądzone od 9 maja 2011 r., gdyż chwila doręczenia odpisu pozwu strona pozwana powzięła informację w zakresie dochodzonego z tego tytułu roszczenia.

W kolejności Sąd I instancji, przyjmując zasadę o wyrównaniu uszczerbku w odniesieniu do wszelkich szkód obejmujących roszczenie rentowe, za usprawiedliwione co do zasady uznał żądanie w przedmiocie zasądzenia renty uzupełniającej. Dla rozliczenia skapitalizowanej renty Sąd wziął pod uwagę okres zakreślony okresem od października 2008 r. do daty zgłoszenia powództwa. Zostało przy tym zauważone, że renta według art. 444 § 2 k.c. przysługuje w wyniku utraty przez poszkodowanego możliwości pracy zarobkowej, co pociąga za sobą szkodę

w postaci zmniejszenia dochodów i widoków na przyszłość, rozumianych jako przyszła strata majątkowa związana z indywidualnymi właściwościami poszkodowanego oraz zwiększeniem się jego potrzeb na przyszłość, które tworzą szkodę przyszłą i odzwierciedlającą stale powtarzające się wydatki na ich wyrównanie. Dodano, że do przyznania renty wyrównawczej może dojść, w razie utraty przez poszkodowanego całkowicie lub częściowo zdolności do pracy zarobkowej czy też zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia się widoków na przyszłość. Wyraża się ona różnicą między potencjalnymi dochodami poszkodowanego, a wszelkimi dochodami możliwymi przez niego do osiągnięcia.

Na powyższym tle Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że analogicznie jak w przypadku odszkodowania zasądzenie renty dotyczyło zwiększonych potrzeb wynikłych z korzystania z opieki i wydatków związanych z leczeniem, rehabilitacją, tudzież utraconych przez powódkę dochodów. Odnosiło się do niezbędnego wymiaru opieki nad powódką (3 godziny dziennie, przy stawce 7 zł za godzinę, miesięcznie $3 \times 7 \times 30 = 450$ zł), utraconych dochodów w skali miesiąca w wysokości 700 zł oraz 150 zł oraz miesięcznych kosztów pozwalających na zakup leków, rehabilitacji oraz ewentualnych dojazdów w wysokości 150 zł.

Zatem wysokość skapitalizowanej renty za 3 miesiące 2008 r. zamknęła się kwotą 1.300 zł.

Rozliczając należności za dalsze okresy czasu, od stycznia 2009 r. oraz pozostając związanym żądaniem w tym zakresie, odniesieniem do kwot minimalnego wynagrodzenia za pracę, Sąd I instancji uznał, że składowa należnej powódce renty z tytułu opieki mieści się w granicach, w jakich mogłaby się tych kosztów domagać. Przy uwzględnieniu różnicy pomiędzy kwotą uzyskiwanego dodatku pielęgnacyjnego, należne z tego tytułu kwoty odpowiadały dochodzonym przez powódkę z tego tytułu kwotom mieszczących się w granicach od 792-916 zł.

Odnosząc się w dalszym ciągu do wysokości utraconych przez powódkę dochodów Sąd Okręgowy podzielił przez nią rozliczenie stanowiące różnicę pomiędzy kwotą uposażenia miesięcznego netto, przy uwzględnieniu wysokości uzyskiwanej przez powódkę emerytury (1.622,68 zł – 1.927,64 zł), z tym zastrzeżeniem, że kwota wyrównania za utracone przez powódkę dochody za okres marzec 2011 r. – luty 2012 r. wynosiła 1.615 zł, a nie jak przyjęła w rozliczeniu powódka 1.645 zł. Przy uwzględnieniu kwoty 150 zł tytułem zwiększonych potrzeb wynikających z konieczności zakupów leków, rehabilitacji niezbędnych kosztów dojazdu, należna powódce suma skapitalizowanej renty, zamknęła się w ocenie Sądu Okręgowego kwota 69.731 zł. Orzekając natomiast o odsetkach od tej kwoty Sąd I instancji miał na uwadze fakt, iż żądaniem renty wyrównawczej wysuwanym w piśmie z 26 lutego 2009 r. nie zostały objęte okresy wymagalności zgłoszonej wówczas kwoty, które po raz pierwszy zostały sprecyzowane dopiero w pozwie. O ostatecznej wysokości żądanej renty pozwana powzięła wiadomość w dniu 22 lutego 2013 r.

Sąd I instancji zasądził w oparciu o przepis art. 444 § 2 k.c. na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, przy czym począwszy od kwietnia 2013 r. orzekł o bieżącej rencie należnej powódce, uwzględniając przy tym charakter tego świadczenia, odnoszący się do pokrywania zwiększonych potrzeb w przyszłości, różnicując okresy odsetkowe w zależności od daty zgłoszonego w tym względzie roszczenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., mając przy tym na uwadze fakt, że powódka uległa w nieznacznej części zgłoszonego w sprawie roszczenia, nie znajdując przy tym podstaw do rekompensaty kosztów związanych z udzieleniem pełnomocnictwa substytucyjnego. Jednocześnie Sąd I instancji obciążył stronę pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi i w związku z tym nakazał ściągnięcie tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa na koszty opinii biegłych.

W apelacji od powyższego wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej jego pkt. I co do kwoty 3.220,38 zł wraz z odsetkami liczonymi od 10 kwietnia 2009 r. oraz odsetki liczone od kwot 26.174,92 zł od 10 kwietnia 2009 r. do 26 marca 2013 r. i 491,11 zł od 9 maja 2011 r. do 26 kwietnia 2013 r. oraz w pkt. II, co do kwoty 9.406,71 zł wraz z odsetkami liczonymi od 18 kwietnia 2011 r., tudzież w pkt. III co do kwot: zakres kwiecień-grudzień 2001 r. w odniesieniu do kwoty 2.641 zł, każdorazowo za miesiąc kwota 503 zł wraz z należnymi ustawowymi odsetkami liczonymi od 18 kwietnia 2011; za okres styczeń luty 2012 r. w odniesieniu do kwoty 2.632 zł każdorazowo za miesiąc kwota 415 zł oraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od 18 kwietnia 2011 r.; za okres marzec-grudzień 2012 r. w odniesieniu do kwoty 2.623 zł każdorazowo za miesiąc kwota 473 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od 18

kwietnia 2011 r.; za okres styczeń-marzec 2013 r. w odniesieniu do kwoty 2.623 zł, każdorazowo za miesiąc kwota 473 zł wraz z należnymi odsetkami liczonymi od 18 kwietnia 2011 r.; począwszy od kwietnia 2013 r. z kwoty 2.623 zł, w odniesieniu do kwoty 473 zł,

- a także co do odsetek: za maj 2011 r., liczonymi od kwoty 797 (1.300zł – 503 zł), od 18 kwietnia do 10 maja 2011 r.; za czerwiec 2011 r., liczonymi od kwoty 797 od 18 kwietnia do 10 czerwca 2011 r.; za lipiec 2011 r., liczonymi od kwoty 797 zł od 18 kwietnia do 10 sierpnia 2011 r.; za wrzesień 2011 r., liczonymi od kwoty 797 zł od 18 kwietnia do 10 września 2011 r.; za październik 2011 r., liczonymi od kwoty 497 od 18 kwietnia do 10 października 2011 r., za listopad 2011 r., liczonymi od kwoty 797 od 18 kwietnia do 10 listopada 2011 r., za grudzień 2011 r., liczonymi od kwoty 797 od 18 kwietnia do 10 grudnia 2011 r., za styczeń 2012 r., liczonymi od kwoty 885 zł (1300zł-415 zł) od 18 kwietnia 2011 r. do 19 stycznia 2012 r., za luty 2012 r. od kwoty 885 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 lutego 2012 r.; za marzec 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł (1300 zł-473 zł) od 18 kwietnia 2011 r. do 10 marca 2012 r.; za kwiecień 2012 r. liczonymi od kwoty 827 zł od 18 marca 2011 r. do 10 kwietnia 2012 r.; za maj 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 maja 2012 r.; za czerwiec 2012 r. liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 czerwca 2012 r.; za lipiec 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł, od 18 kwietnia 2011 r. do 10 lipca 2012 r.; za sierpień 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 sierpnia 2012 r.; za wrzesień 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 września 2012 r.,; za październik 2012 r. liczonymi od kwoty 827 r. od 18 kwietnia 201 r. do 10 października 2012 r.; za listopada 2012 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 listopada 2012 r.; za grudzień 2012 r. liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 grudnia 2012 r.; za styczeń 2013 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 stycznia 2013 r.; za luty 2013 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 lutego 2013 r.; za marzec 2013 r., liczonymi od kwoty 827 zł od 18 kwietnia 2011 r. do 10 marca 2013 r. oraz od kwoty 1.323 zł od 22 lutego 2013 r. do 10 marca 2013 r. (w sumie 2.432,95 zł zaskarżonych w pkt. III odsetek);

a także w pkt. V i VI w całości,

strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 105 k.p. poprzez jego nieprawidłową wykładnię, tj. nieprawdziwe przyjęcie, że powódce przysługuje renta z tytułu utraconych dochodów, w skład której zachodzą uznaniowe dodatki do wynagrodzenia;

b) art. 445 § 1 w zw. z art. 481 § 1 k.c., poprzez przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty odszkodowania za krzywdę liczy się nie od dnia wyrokowania, a od dnia wpłynięcia pozwu do sądu, a także poprzez przyjęcie, iż renta wyrównawcza co do kwoty 1.300 zł należy się z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu, podczas gdy pozwany o ostatecznej wysokości żądanej renty powziął wiadomość z dniem 22lutego 2013 r.;

2. naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niezgodny z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym, w tym ocenę, iż nagroda roczna i nagroda uznaniowa, powinny stanowić część utraconych dochodów, a także poprzez oddalenie wniosków pozwanego,

b) art. 100 k.p.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie.

W oparciu o powyższe strona pozwana wniosła o:

zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy w tej części poprzez oddalenie powództwa tej części oraz zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej;

ewentualnie o :

uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w tej części wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje.

W zażaleniu na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie zwrotu kosztów procesu, zawarte w pkt. IV sentencji wyroku z 27 marca 2013 r., powódka zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w skład kosztów powódki niezbędnych do celowego dochodzenia jej praw i celowej obrony nie wchodziły koszty tłumaczeń francuskojęzycznej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia męża powódki Z. G.;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 § 1 w zw. z § 3 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w skład kosztów niezbędnych do dochodzenia jej praw i celowej obrony nie wchodziły wydatki powódki będącego radcą prawnym poniesione w związku ze stawiennictwem na rozprawach;
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia motywów Sądu, jakimi kierował się nie uwzględniając żądania powódki w zakresie kosztów sporządzenia poświadczonych tłumaczeń przedkładanej dokumentacji, a przez to uniemożliwienie powódce przedsięwzięcia drogi rozumowania Sądu i merytorycznego odniesienia się do przyjętej podstawy takiego rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego załąca się wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszych kosztów procesu w kwocie 1.284 zł, tj. do łącznej kwoty 13.690,10 zł;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (30 zł+120 zł= 150 zł).

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna, zaś zażalenie powódki musiało odnieść zamierzony przez nie skutek prawny jedynie częściowo.

Na wstępie wypada zauważyć, że wszelkie ustalenia stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe i kompleksowe, stąd też mogące stanowić wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia (Sąd Odwoławczy uznaje je za własne).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu apelacji z jej pkt. 2a, o naruszeniu przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. (tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy można ocenić naruszenie przepisów prawa materialnego) przypomnieć należy ugruntowany pogląd Sądu Najwyższego, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ustala stan faktyczny, opierając się na dowodach, które poddaje swobodnej ocenie, bazując na własnym przekonaniu i wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Zarzut naruszenia przez sąd tego przepisu może okazać się zasadny tylko wtedy, gdy orzekający sąd wyjdzie poza granice swobodnej oceny dowodów. Oznacza to, że jeśli sąd I instancji, po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego, wyprowadził z dowodów wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to nawet jeśli z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć inne wnioski, sąd odwoławczy nie może ingerować w dokonane ustalenia faktyczne (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z: 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56096; 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy zebrał i ocenił cały materiał dowodowy, dokonując w odniesieniu do niego

wnikliwej analizie, tudzież trafnej oceny. Odnosi się to w szczególności do prawidłowego przyjęcia, że nagroda roczna i nagroda uznaniowa stanowią część utraconych dochodów.

Na tym też tle Sąd I instancji dokonał właściwej subsumcji, stosując odpowiednie normy prawne. I tak niczym nieuzasadniony jest zarzut apelanta jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 105 k.p. W szczególności brak było podstaw do twierdzenia, jakoby w sprawie miałyby mieć zastosowanie art. 105 k.p. Jest bowiem niekwestionowaną przez stronę pozwaną okolicznością, że jej odpowiedzialność ma charakter gwarancyjny. Tedy zakres jej odpowiedzialności wyznacza art. 361 k.c. w tym także przepisy o odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Z kolei wspomniany przepis statuuje zasadę pełnego odszkodowania, obejmując swym zakresem rzeczywistą szkodę oraz utracone korzyści. Zwrócić uwagę należy na fakt, że roszczenie powódki o zapłatę odszkodowania, w zakresie preferowanym w pozwie, ma przede wszystkim charakter hipotetyczny. Utracone korzyści mają zawsze taki wymiar. W odniesieniu do nich wystarczające jest uprawdopodobnienie, że w normalnym toku rzeczy powódka nadal mogłaby osiągać dochody określonej wysokości. Dotyczy to dochodów, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, jeżeli ocena ad casu do tego skłania, zważywszy na naturalny rozwój kariery. Powódka zaś wykazała, że stanowisko, na którym była zatrudniona przed wypadkiem nadal istnieje, a wysokość dochodów jakie osiąga pracownik na stanowisku analogicznym do zajmowanego przez powódkę nie uległo likwidacji. Mało tego z istotnych pism Izby Celnej, w której powódka była zatrudniona wynika, że w 2010 r. nastąpiła podwyżka wynagrodzenia. Zgodnie z powołanymi przez powódkę w odpowiedzi na apelację judykataми przy ustalaniu wysokości renty uzupełniającej punktem wyjścia są przeciętne zarobki pracowników zatrudnionych na stanowiskach odpowiednich do tego, jakie zajmowałby poszkodowany, gdyby nie poniósł szkody. Niewątpliwie zatem wysokość hipotetycznych zarobków powódki musi uwzględniać inne dodatkowe składniki jakie osiągnęłaby na zajmowanym stanowisku. Dotyczy to także nagrody rocznej i uznaniowej, o ile przyjmują one wymiar regularny, a brak jest okoliczności dających podstawę do twierdzenia nieuzyskania ich przez powódkę skoro w czasie pracy takowe otrzymywała. Tworzą one specyficzną strukturę wynagrodzenia, które jakkolwiek mają charakter uznaniowy, to jednak przybierają formę zapłaty pewnej, o ile pracownik nie dopuści się uchybień w pełnieniu swych obowiązków. Skoro z materiału dowodowego nie wynika, że powódka pełniła swe obowiązki w sposób nieprawidłowy, toteż hipotetyczna możliwość uzyskiwania przez nią nagród rocznych i uznaniowych jest ze wszech miar uzasadniona.

Nie można także zaakceptować twierdzenia apelanta, jakoby występowały w sprawie okoliczności podważające chęć kontynuowania przez powódkę zatrudnienia. Wszak powódka w dacie wypadku miała 53 lata, a jej dochód, w związku z utratą przez męża zatrudnienia, stanowił podstawowy składnik budżetu domowego rodziny powódki. Potwierdzenie w tym zakresie znajduje się w zeznaniach powódki i jej męża, przy czym strona pozwana nie przedstawiła dowodu niweczącego twierdzenia w zeznaniach o braku zamiaru korzystania przez powódkę z przysługujących jej świadczeń emerytalnych na szczególnych warunkach. Przypomnieć także należy, że przejście na wcześniejszą emeryturę nastąpiło po rozwiązaniu z powódką stosunku pracy w związku z ustaleniem jej całkowitej niezdolności do pracy i stanu zdrowia nie rokującego poprawy oraz po przyznaniu jej renty. Powódka w konsekwencji zastąpiła przyznaną jej rentą z ubezpieczenia społecznego, należną jej emeryturą.

Podobnie jako chybiony należało ocenić zarzut apelanta z pkt. 1 b apelacji. Abstrahując od faktu wadliwego wskazania podstawy prawnej w zakresie przepisu art. 445 k.c., wobec odnoszenia się omawianego zarzutu do zasądzonego odszkodowania czy też renty, na wstępie zwrócić należy uwagę na fakt (co wszak oczywiste), że wynikające z deliktu roszczenia mają charakter zobowiązań bezterminowych. Oznacza to, że dłużnik jest zobowiązany, na zasadach art. 455 k.c., do zapłaty pretensji wierzyciela niezwłocznie do wystosowania do niego stosownego wezwania. W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela, termin spełnienia przez niego świadczenia szczegółowo regulują przepisy art. 817 k.c., czy też jak w omawianej sprawie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U 2013,392 j.t.). Zgodnie z ostatnim przywołanym przepisem zakład ubezpieczeń powinien zapłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a w wyjątkowych wypadkach w terminie 90 dni. Z upływem w/ w terminów świadczenie staje się wymagalne, zaś dłużnik nie spełniający go, popada w opóźnienie, co obliguje go do zapłaty wierzycielowi odsetek na warunkach art. 481 k.c. Słusznie zauważa powódka, że bez znaczenia dla ustalenia

początkowej daty wymagalności pozostaje stanowisko procesowe strony pozwanej, która nie widziała podstaw do wypłaty na rzecz powódki jakichkolwiek świadczeń z tytułu renty i wdała się w spór, bowiem dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie wysokości świadczenia (tak Sąd Najwyższy w szczególności w wyroku z 17 czerwca 2004 r. r., IV CK 551/03, LEX nr 194099). Na tym tle strona pozwana, wbrew swemu obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie wykazała, że poczynając od daty zgłoszenia przez powódkę utraconych przez nią dochodów, jak i roszczeń rentowych, aż po dzień wyrokowania w sprawie nie była w stanie ustalić swojej odpowiedzialności i dokonać zasadności zgłoszonych jej przez powódkę roszczeń. W tej sytuacji brak jest podstaw do twierdzenia, jakoby rozszerzenie powództwa (w związku ze zmieniającą się sytuacją zdrowotną powódki-zwiększone potrzeby) oraz zmianą wynagrodzenia, jakie powódka mogłaby uzyskać na dotychczasowym stanowisku w kolejnych latach po wypadku - dawały podstawy do uchylenia się przez ubezpieczyciela od zapłaty ustawowych odsetek od wymagalnych już rat renty. Wszak powódka w pozwie sprecyzowała swoje roszczenie w zakresie renty na kwotę 1.300 zł, co do której Sąd Okręgowy zasądził odsetki poczynając od 18 kwietnia 2011 r., zaś co do kwoty rozszerzonej pismem z 20 lutego 2013 r. Sąd zasądził odsetki ustawowe od 22 lutego 2013 r., gdyż w tej dacie strona pozwana była w stanie zapoznać się z pismem rozszerzającym powództwo. Odmawiając zaspokojenia roszczeń rentowych powódki co do zasady, strona pozwana objęła tym rozszerzony przez powódkę zakres jej roszczeń.

W kolejności zwrócić uwagę należy, że zgodnie z poglądami judykatury zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego czy też orzeczenia waloryzującego wysokość należnego poszkodowanemu świadczenia, przybierając w istocie formę rozstrzygnięcia deklaratoryjnego. W konsekwencji osoba domagająca się naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, ma prawo również do odsetek od sprawcy za okres poprzedzający wydanie wyroku przyznającego takie świadczenie (tak Sąd Najwyższy w szczególności wyrokach z: 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 2742209,; 5 grudnia 2006 r., II PK102/06, LEX nr 350391; 17 listopada 2006 r., V CSK 266/03, LEX nr 276339). Zatem zarzuty apelacji strony pozwanej w tym przedmiocie należy uznać jako nietrafne. Zgodzić się należy także z poglądem powódki, że jej żądaniu w zakresie daty początkowej naliczania odsetek nie sprzeciwia się również treść art. 363 § 2 k.c., gdyż zgodnie z nim wysokość odszkodowania winna być ustalona według daty ustalenia odszkodowania. Jak stanowi art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydając wyrok bierze pod uwagę stan z chwili zamknięcia rozprawy. Przyjęta w polskim ustawodawstwie koncepcja zakłada więc, że chwila wydania wyroku jest miarodajna dla ustalenia wysokości odszkodowania. Odszkodowanie zaś jest pojęciem szerokim i powinno obejmować nie tylko rekompensatę szkody polegającym na stałym ponoszeniu zwiększonych wydatków oraz umniejszeniem dochodów, lecz również szkodę jaką poszkodowany poniósł na skutek opóźnienia w wypłacie świadczenia. Te drugą szkodę rekompensują właśnie zasądzone odsetki.

Oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd I instancji było, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, uzasadnione gdyż nie sprecyzowała ona zarówno o jakie dokumenty z akt karnych i ubezpieczeniowych wnioskuje, jak również nie wskazała okoliczności relewantnych dla postępowania oraz spornych między stronami, które zamierzała nimi wykazać.

Mając powyższe na uwadze apelacja strony pozwanej, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., podlega oddaleniu w całości (pkt. 3), w tym także w odniesieniu do naruszenia przepisów postępowania w zakresie art. 100 k.p.c., ponieważ powódka uzyskała przez wniesienie powództwa zamierzony przez nią skutek prawny niemal w całości.

Odnosząc się natomiast do zażalenia powódki, co do pkt. IV sentencji zaskarżonego nim rozstrzygnięcia, brak jest podstaw do podzielenia poglądu jakoby występowały w sprawie warunki prawne do żądania zwrotu wydatków powódce związanych ze stawiennictwem się na trzech rozprawach pełnomocnika substytucyjnego. Wyznaczenie pełnomocnika substytucyjnego nie jest bowiem obligatoryjne. Nadto jak trafnie zauważa Sąd I instancji, art. 98 k.p.c. przewiduje zwrot kosztów jednego pełnomocnika. W końcu nie sposób nie wziąć pod uwagę faktu, że Sąd Okręgowy ustalając wysokość kosztów należnych powódce od strony pozwanej przyjął wynagrodzenie należne pełnomocnikowi powódki w stawce podwójnej (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej

przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), co także winno zrekompensować poniesione przez powódkę koszty w zakresie stawiennictwa na rozprawach pełnomocnika substytucyjnego.

Odmiennie natomiast należy ocenić pominięcie przez Sąd Okręgowy kosztów poniesionych przez powódkę w zakresie tłumaczeń francuskojęzycznej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia męża powódki Z. G.. Trzeba bowiem uznać, że należały one do kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia jej praw i celowej obrony (w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.), a co za tym idzie, mając na uwadze ostateczny wynik postępowania, zaliczyć je do kosztów procesu należnych powódce od strony pozwanej.

Wobec powyższego Sąd Odwoławczy, w odniesieniu do zażalenia, na zasadzie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1 i 2 sentencji wyroku.

W końcu o kosztach postępowania odwoławczego (pkt. 4) Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o przepisy art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wziął przy tym pod uwagę fakt, że apelacja strony pozwanej została w całości oddalona, zatem należało przy uwzględnieniu § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 5 wyżej cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zasądzić od strony pozwanej kwotę 1.800 zł. Z kolei wobec uwzględnienia zażalenia powódki jedynie w części, koszty w tym względzie uległy wzajemnemu zniesieniu.